

Zaolzie. Dwujęzyczna gazetka w polsko-czeskiej podstawówce

Data publikacji: 5.05.2016 9:00

Kolejną szkołą na Zaolziu, w której redaktorzy i współpracownicy miesięcznika "Zwrot" przeprowadzili warsztaty dziennikarskie dla uczniów była podstawówka w Koszarzyskach. Szkoła o tyle nietypowa, że polsko-czeska. W jednym budynku uczą się uczniowie czesko i polskojęzyczni. Również wychodzące w placówce pisemko "Dziennikarz/Novinář" jest dwujęzyczne, a zespół małych redaktorów tworzą wspólnie uczniowie szkół polskiej i czeskiej.

Jak podają źródła historyczne szkolnictwo polskie w Koszarzyskach datuje się od roku 1832. pierwszy drewniany budynek szkolny wybudowano w wiosce pomiędzy Kozubową a Oстрыm w 1832. Wówczas szkoła w Koszarzyskach była filią szkoły bystrzyckiej. Samodzielna stała się w 1853. Natomiast budynek szkolny, w którym obecnie mieści się szkoła czeska, polska, przedszkole czesko – polskie wzniesiono w latach 70tych XX wieku. Szkoła do początku XXI wieku funkcjonowała samodzielnie, dopiero w 2003 roku połączyła się z czeską placówką i przedszkolem.

Szkoła w Koszarzyskach jest tak zwaną szkołą pierwszego stopnia. Czyli dzieci uczą się w niej w klasach 1 – 5. Tak więc i mali redaktorzy byli bodaj najmłodszymi uczestnikami warsztatów w całym projekcie. Mimo młodego wieku i bariery językowej (uczniowie czeskiej szkoły nie mówią po polsku) radzili sobie świetnie. Po krótkim wprowadzeniu redaktor naczelnej Zwrotu Haliny Szczotki pytani sami wymieniali skąd można czerpać informacje. I choć w pierwszej kolejności wymienili internet, to któryś z uczniów powiedział, że z terenu. - I tak trzymajcie, to będziecie robili ciekawą gazetkę, którą wszyscy będą chcieli czytać – zachęcała naczelna „Zwrotu”.

Podczas samych warsztatów uczniowie pod okiem redaktorów i współpracowników „Zwrotu” podzieleni na grupki zaplanowali gazetki, a sporo pomysłów na tematy, jakie warto na łamach szkolnego pisemka poruszyć powstałych dzięki „burzy mózgów” z pewnością zostanie wykorzystane podczas redagowania kolejnego numeru „Dziennikarza/Novinářa”. Tak, jak z pewnością przydadzą się im praktyczne rady fotografa „Zwrotu” Wiesława Przeczka, jak komponować kadr, by zdjęcie było ciekawe i stanowiło dobrą ilustrację do artykułu, jak i podpowiedzi Haliny Szczotki jakie gatunki prasowe warto wykorzystywać.

Gazetka wychodzi w szkole dzięki dotacji na projekt "Młody dziennikarz". Tak więc mając źródło finansowania i zdolnych, zaangażowanych i chętnych do pozalekcyjnej pracy uczniów rysuje się przed szkolnym pisemkiem optymistyczna przyszłość. Życzymy powodzenia.

(indi)

